

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

28 maja 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości

„Nasza konsekracja przez ślubowanie rad ewangelicznych stanowi odpowiedź na Boże powołanie i oznacza pójście za Chrystusem ubogim, dziewiczym i posłusznym, a zarazem odrzucenie bożków, którym świat jest zawsze gotów oddawać hołdy: przede wszystkim pieniędzy, zmysłowych przyjemności, sławy i władzy. Przeto nasze ubóstwo, czystość i posłuszeństwo powinny być widowym i skutecznym znakiem głoszącym możliwość ewangelicznej wspólnoty między ludźmi, która jest przedsmakiem przyszłego Królestwa Bożego.

Śluby zakonne, stanowiąc zobowiązanie, równocześnie sprawiają, że stajemy się wolni:

– wolni dzięki ślubowi ubóstwa do dzielenia życia z ubogimi i używania wszelkich środków, jakimi dysponujemy, nie dla naszego bezpieczeństwa i własnej wygody, lecz dla posługiwania innym;

– wolni dzięki ślubowi czystości, by stać się ludźmi dla drugich, dzięki przyjaźni i komunii z wszystkimi, zwłaszcza z tymi, którzy uczestniczą w naszej służebnej misji;

– wolni dzięki ślubowi posłuszeństwa do odpowiedzi na głos Chrystusa, objawiony nam przez tego, którego Duch ustanowił na czele Kościoła i poddania się kierownictwu wszystkich naszych Przełożonych” (*Normy Uzupelniające* 143).

2. Refleksja

Ślubowaliśmy Bogu Wszechmogącemu dożgonne ubóstwo, czystość i posłuszeństwo w Towarzystwie Jezusowym. Praktyczne skutki złożonych ślubów są oczywiste. W każdym dniu i w wielu podejmowanych decyzjach uwzględniamy to, że zobowiązaliśmy się żyć bezzennie i w czystości serca; że niczego nie posiadamy na własność; że jesteśmy posłuszni i dlatego mieszkamy tu, a nie gdzie indziej, wykonujemy te, a nie inne posługi...

Wyobraźmy sobie, że o naszym życiu poświęconym Bogu w Towarzystwie mielibyśmy wypowiedzieć się nieco obszerniej. Jak uzasadnilibyśmy nasz rodzaj życia wobec siebie samych? Co z naszego rodzaju odczytują inni – „świat” czy ludzie młodzi? Czy z łatwością udzielilibyśmy odpowiedzi?

W naszym myśleniu i przeżywaniu życia zakonnego nie jesteśmy zdani na siebie. Włączamy się w wielki nurt, którego źródłem jest Jezus Chrystus. Cenimy sobie to, że refleksję nad życiem konsekrowanym podejmują papieże i mistrzowie życia duchowego. Nasze Towarzystwo również

Towarzystwo Jezusowe

Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

zadaje sobie pytanie, kim powinniśmy być i kim jesteśmy we wspólnocie wierzących, a także w relacji do świata, który wciąż czeka na Dobrą Nowinę. Refleksja Kościoła i Towarzystwa to naprawdę cenny dar! Czy jesteśmy zań wdzięczni i czy dość z niego korzystamy?

Powróćmy w osobistej modlitwie do tekstu ze źródeł naszej duchowości. Każde zdanie wypowiada ważną prawdę o nas... Możemy się poczuć umocnieni i uskrzydleni... Najpierw jednak warto sprawdzić, czy – indywidualnie i wspólnotowo – potwierdzamy, iż każdy ślub czyni nas wystarczająco wolnymi dla mocnych i owocnych więzi z Chrystusem oraz z bliźnimi, zwłaszcza z ubogimi, współpracownikami!

Podjmując rozważanie, możemy pytać: „Jak reaguję na ten tekst? Czy dzięki ślubom staję się wolny w opisany sposób? Czy mam konkretne doświadczenie takiej wolności? Jeśli nie czuję się wolnym, co mogłoby mi pomóc w odczuciu takiej wolności? Czy pragnę takiej wolności?”.

3. Modlitwa

Słowo Odwieczne, Jednorodzony Synu Boży,
naucz mnie prawdziwej hojności.
Naucz mnie służyć Ci tak, jak jesteś tego godzien.
Naucz mnie dawać, a nie liczyć.
W walce na rany nie zważać.
Daj, bym pracując, nie szukał spoczynku.
A za ofiarę nie chciał nic więcej, prócz poczucia,
że spełniłem Twą wolę. Amen.

Modlitwa przypisywana św. Ignacemu Loyoli

